

Książęta Czartoryscy darczyńcami Gabinetu Archeologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego

(Tabl. V-XI)

Gdy po upadku powstania styczniowego załamała się polityka prowadzona przez stronnictwo księcia Adama Jerzego Czartoryskiego (1770–1861) i jego syna Władysława (1828–1894), zwane od ich paryskiej siedziby „Hôtel Lambert”¹, ten ostatni zaczął zwracać większą uwagę na dobra kultury gromadzone w rodzinie co najmniej od XVIII wieku. Odżyła w nim idea stworzenia polskiego muzeum, na wzór pierwszego, puławskiego, założonego w 1801 roku przez jego babkę, Izabelę z Flemingów (1745–1835). Postanowił jednak zmienić jego charakter i w miejsce romantycznej kolekcji z pamiątkami po słynnych Polakach i wielkich postaciach historii światowej, „okraszonej” dziełami sztuki wielkich artystów (Leonardo da Vinci, Rafael, Rembrandt), stworzyć w Paryżu (a w zamyśle w Polsce) muzeum bardziej artystyczno-historyczne niż puławskie – historyczno-artystyczne.

W Puławach księżna Izabela kazała wmurować w ściany otwartego w 1809 roku Domu Gotyckiego² (inspirowanego przez znane jej z autopsji kształty Gothic House Horacego Walpole’a w Strawberry Hill i przez Gotisches Haus książąt Anhalt-Dessau w Wörlitz) drobne rzymskie fragmenty architektoniczne czy płaskorzeźby, przez co ścianę tę zwano „rzymską” (inne to np. „ściana Żółkiewskiego”, „ściana litewska”), a wewnątrz wśród wielu eksponatów znalazły się też pierścienie, figurki rzymskie i egipskie, które spoczywały obok „kawałka ławy z Wezuwiusza” czy „gałązek z miejsca gdzie była Troja”, co korespondowało z „mchem ze Stone Hinge (!)”, „kośćmi Cyda i Chimeny, Romea i Julii oraz Laury i Petrarki”.

¹ Czartoryscy zamieszkali w Hôtel Lambert dzięki dwóm słynnym artystom; Eugene Delacroix odkrył, iż dość zrujnowany budynek na Wyspie św. Ludwika jest na sprzedaż i powiedział o nim Fryderykowi Chopinowi, który był w stałym kontakcie z księciem Adamem Jerzym.

² Przyjaciółka, a zarazem rywalka Izabeli – księżna Helena Radziwiłłowa, wyprzedziła „Sybillę Puławską”, budując już wcześniej w swej nieborowskiej Arkadii Dom Gotycki zaprojektowany przez Szymona Bogumiła Zuga.



Łańcuch Rektora, złoto, VI wiek. Dar księcia Adama Ludwika Czartoryskiego, Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego

Zbiory umieszczone w Domu Gotyckim, w tym także i obrazy, stanowiły niejako przeciwwagę dla „Świątyni Pamięci”, jaką była wzniesiona przez Piotra Aignera w 1801 roku słynna wśród wszystkich Polaków doby napoleońskiej „Świątynia Sybilli”, wzorowana na świątyni Westy w Tivoli. Tu czczono pamięć polskich bohaterów, a w Domu Gotyckim wspominano słynne postacie z dziejów Europy, podziwiając przy okazji liczne arcydzieła.

Zbiory puławskie przemieszczono w 1831 roku z rosyjskich Puław przez galicyjską Sieniawę do Paryża. W Sieniawie została część biblioteki gromadzonej przez światłego męża Izabeli – księcia Adama Kazimierza, jednego z filarów „Familii” (wiele ze znajdujących się pierwotnie w Puławach książek, archiwaliów

i muzealiów zagrabili w 1831 roku Rosjanie i zwrócono je dopiero w 1931 roku na mocy postanowień Traktatu Ryskiego z roku 1921). We Francji kolekcję znacznie powiększono, aż stała się ona jedną z najbogatszych i najciekawszych nad Sekwaną. Dowodem na to może być zaprezentowanie 388 zabytków w „Sali polskiej” na wielkiej wystawie Sztuki Dekoracyjnej, która odbyła się w Paryżu w 1865 roku pod patronatem cesarzowej Eugenii (Jan Strauss skomponował z tej okazji walca *Les trésors de la Pologne*), czy pokazanie ich w kilku salach oznaczonych „POLOGNE” podczas wielkiej światowej wystawy paryskiej w 1878 roku (kiedy to Zachód „odkrył” kobierce nazwane wówczas „polskimi”, choć w rzeczywistości były one pochodzenia wschodniego)³.

W związku z nową koncepcją Muzeum książę Władysław, chcąc, by reprezentowane w nim były dzieła sztuki różnych epok i różnych kręgów kulturowych, rozpoczął także gromadzenie zabytków starożytnych. Nawiązał kontakty ze specjalistami, śledził aukcje dzieł sztuki, a w czasie swych podróży do Włoch czy Egiptu kupował je na miejscu⁴.

Po wojnie francusko-pruskiej i komunie paryskiej, w trakcie której Hôtel Lambert znalazł się w centrum walk, zamieniony przez komunardów w rodzaj twierdzy, a zbiory

³ Adam Zamoyski, [w:] *Muzeum Czartoryskich. Historia i zbiory*, praca zbiorowa pod red. Z. Żygalskiego jun., Kraków 1998, s. 106-107.

⁴ Szczegółowo o tych kontaktach pisze K. Moczulska, *Krakowskie zbiory sztuki starożytnej*, [w:] *Archeologia Śródziemnomorska w Uniwersytecie Jagiellońskim 1897–1997. Materiały Sympozjum Naukowego Kraków 21–23 października 1997*, pod red. J. Śliwy, Kraków 1998, s. 95-109.

rodzinne zostały zagrożone, książę Władysław rozpoczął starania o przeniesienie ich na ziemię polskie. Wybór jego padł na Kraków. W Galicji miał zresztą swe posiadłości w Sieniawie i zatrudnionego tam jako dyrektora biblioteki (a później i Muzeum) profesora Józefa Łepkowskiego⁵. Od 1874 roku prowadził pertraktacje z Radą Miejską Krakowa na temat umieszczenia tu kolekcji i stworzenia Muzeum.

Za namową profesora Łepkowskiego, który był kierownikiem Gabinetu Archeologicznego UJ, w 1871 i 1872 roku przekazał temuż Gabinetowi znaczny dar w postaci waz greckich (115), terakot (20), naczyń cypryjskich (41), lampek (20), drobnych przedmiotów brązowych (20) oraz fragmentu wczesnochrześcijańskiego sarkofagu z Dobrym Pasterzem⁶.

W krakowskim „Czasie” z dnia z 11 stycznia 1872 roku znalazła się notatka tej treści: „Zbiór ten już jest złożony w salach Collegium Jagiellonicum na muzeum przeznaczonych. Obok znacznej ilości popielnic i wykopalisk z Pomorza, Rugii i Wielkopolski, obejmuje dar ten około 300 etrusków, zabytków ceramiki i naczyń glinianych, wyrobów z Clusium, Nola, Bari, Cypru, Volterry, Tyru itd. oraz wiele brązów rzymskich, także starożytności egipskie, majoliki włoskie i szkła weneckie. Są tam także rzymskie marmurowe popiersia i ułamki napisów grobowych z katakumb”⁷.

Według Krystyny Moczulskiej informacje dotyczące Gabinetu, a ogłaszane w „Czasie” wyszły spod pióra samego Łepkowskiego, zaś niezgodna ze stanem faktycznym, zawyżona ilość przedmiotów „etruskich” została podana po to, by zachęcić innych do ofiarowywania, wzorem Władysława Czartoryskiego, zabytków do Gabinetu.

Można też sądzić, że dar, jaki Władysław przekazał Uniwersytetowi, znacznie pomógł mu we wspomnianych pertraktacjach z Radą Miejską, a niemałą rolę odegrał tu także profesor Łepkowski. Niewątpliwie na decyzję Rady wpłynął też fakt wypożyczenia na zorganizowaną w Pałacu Lubomirskich przy ul. św. Jana przez Towarzystwo Naukowe Krakowskie „Wystawę Starożytności” w 1858 roku licznych zabytków przysłanych ze zbiorów paryskich.

Ofiarowane przedmioty, z których większość ma też wysoką rangę artystyczną, stały się zarówno cenną pomocą dydaktyczną, jak i ważnym wydarzeniem dla wielu krakowian, którzy przychodzili do Gabinetu, by móc na własne oczy oglądać antyczne zabytki znad Tybru czy Nilu.

W tym samym 1872 roku wpłynął też dar prawnuka Izabeli i Adama Kazimierza, księcia Marcellego Adama Konstantego Czartoryskiego (1841–1909), syna Aleksandra Romualda (1811–1886) i słynnej uczennicy Fryderyka Chopina, Marceliny

⁵ Por. J. A. Ostrowski, *Józef Aleksander Łepkowski (1826–1894) – twórca uniwersyteckiego Gabinetu Archeologicznego*, „Alma Mater” 43, s. 29–31. Por. także w niniejszym tomie, s. 42–48.

⁶ Por. M. L. Bernhard, *Historia zbioru*, [w:] *Katalog 1976*, s. 14 i cytowane przez Autorkę Akta Senatu UJ, fasc. 426, nr 21 z 1872 roku. O fragmencie sarkofagu por. J. A. Ostrowski, *Fragment wczesnochrześcijańskiego sarkofagu z wizerunkiem Dobrego Pasterza*, „Alma Mater” 33, s. 12–13. Zob. w niniejszym tomie, s. 288–290.

⁷ K. Moczulska, *Krakowskie zbiory...*, s. 95–100.



Jan Nepomucen Głowacki (1802–1847). Widok pałacu na Woli Justowskiej w 1836 roku, a więc jeszcze przed nabyciem Willi Decjusza przez rodzinę Czartoryskich

z Radziwiłłów (1817–1894). Aleksander Romuald był wielkim melomanem i projektorem Towarzystwa Muzycznego w Krakowie, tak więc małżonkowie mieli wspólne upodobania. Marcelina w Paryżu od 1848 roku pobierała lekcje u Chopina, a w jej domu bywali między innymi Gounod, Vernet, Delaroche, Ingres i Delacroix. Występowała razem z Franciszkiem Lisztem. Od 1869 roku na stałe zamieszkała w Krakowie w swym pałacu przy ul. Sławkowskiej (ob. Hotel Grand), przenosząc się czasami do renesansowej willi (Willa Decjusza) na Woli Justowskiej⁸. Organizowała koncerty muzyki polskiej, a 19 marca 1871 roku z jej inicjatywy Stanisław Tarnowski wygłosił odczyt o Chopinie, na którym księżna grała utwory swego nauczyciela⁹. Zmarła w Krakowie i została pochowana na cmentarzu Rakowickim, w szatach zakonnych jako tercjarka karmelitańska.

⁸ Pałac na ul. Sławkowskiej nabył książę Aleksander Romuald w 1873 r.; przebudowano go w latach 1874–1875; w 1886 r., po śmierci księcia Aleksandra pałac wydzierżawił, a w r. 1895 po śmierci księżnej Marceliny wykupił znany kolekcjoner dzieł sztuki Eustachy Jaxa-Chronowski, który zaadaptował go na hotel. Willę Decjusza, należącą w XVIII w. do rodziny Sanguszków, w 1. poł. XIX w. do Ledóchowskich (wtedy ogród przekształcono w romantyczny park), a w latach 1844–1860 do Kuczkowskich, którzy zaczęli tworzyć tu muzealne wnętrza, Czartoryscy nabyli w 1869 r. i nadali wnętrzu jeszcze bardziej muzealny charakter. W 1882 r. wybuchł pożar, który zniszczył część budowli. Odbudował ją T. Stryjeński. Od 1917 r. willa była w posiadaniu spółki „Wola Justowska”, a po II wojnie stopniowo podupadała (m.in. była tu szkoła, a potem szpital). W latach 1990–1996 przeprowadzono remont konserwatorski i przekazano budowlę stowarzyszeniu „Willa Decjusza”.

⁹ W. Hordyński, *Czartoryska Marcelina*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 4, 1938, s. 246–248.

Książę Marceł miał za żonę Zuzannę, hrabiankę Caramas-Chimay, którą zwano często „księżną Marcelową”, co wywoływało niekiedy pewne nieporozumienia. Odbyszał liczne podróże po Europie i poza nią, nabywając (oczywiście, w znacznie skromniejszej liczbie niż Władysław) zabytki archeologiczne.

Gabinetowi przekazał drobne obiekty egipskie: uszebti (23), amulety i skarabeusze (11), figurki brązowe (4), naczynie alabastrowe i dłoń mumii¹⁰.

Z kolei jego matka gromadziła między innymi wykonane z terakoty przedmioty etruskie i rzymskie. Po jej śmierci, synowa – „księżna Marcelowa” – przekazała w 1913 roku pięć wotywnych głów etruskich i trzy fragmenty rzymskich reliefów, zwanych w nauce od największego ich kolekcjonera „reliefami Campana”¹¹.

Gdy książę Władysław przeniósł w 1876 roku swe wielkie zbiory z Paryża do Krakowa, tak samo jak i w Paryżu niektóre eksponaty wypożyczał na okolicznościowe wystawy, między innymi w 1880 roku na „Wystawę Długosza” zorganizowaną przez Kapitułę Katedralną, a w 1883 roku na wystawę w Sukiennicach w 200-lecie odsieczy wiedeńskiej. Wspierał też gorliwie działalność Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, a także różne akcje związane z restauracją zabytków.

Z kolei siostra Władysława, Izabela (1830–1899), żona hrabiego Jana Kantego Działyńskiego (1829–1880), założyciela Ordynacji Gołuchowskiej w 1857 roku, ulokowała swą część zbiorów, wraz ze zbiorami męża i teścia Tytusa (zwłaszcza słynne wazy greckie, które zdobiły niegdyś siedzibę Napoleona i Józefiny w Malmaison¹²) w wielkopolskim Gołuchowie. Kilka naczyń z tego zbioru było ekspono-



Marcelina Czartoryska. Malował Jan Matejko, olej, płótno. Muzeum Książąt Czartoryskich

¹⁰ J. Śliwa, *Zabytki egipskie*, [w:] *Katalog 1976*, nr kat. 20-23, 32, 40, 47-64, 72-75, 79-83, 86-88, 94.

¹¹ J. A. Ostrowski, *Zabytki etruskie*, [w:] *Katalog 1976*, nr kat. 187-191 (głowy etruskie); H. Szymańska, *Terakoty*, [w:] *Katalog 1976*, nr kat. 258-260. Terakotowe „Reliefy Campana” znajdują się w wielu muzeach europejskich (m.in. w Luwrze od 1861 r. czy florenckim Muzeum Archeologicznym od 1871 r.). Zwane tak są od Giampietro Campana markiza di Cavelli (Rzym 1808 – Rzym 1880), znanego kolekcjonera zabytków antycznych (także i wczesnorennesansowego malarstwa włoskiego; kolekcja w Petit Palais w Avignon), który popadł w kłopoty finansowe i musiał sprzedać swe zbiory; zmarł w nędzy. Najprawdopodobniej Czartoryscy zakupili je na jednej z licznych na początku lat 60. XIX w. aukcji w Paryżu.

¹² M. L. Bernhard, [w:] *Katalog 1976*, s. 10.

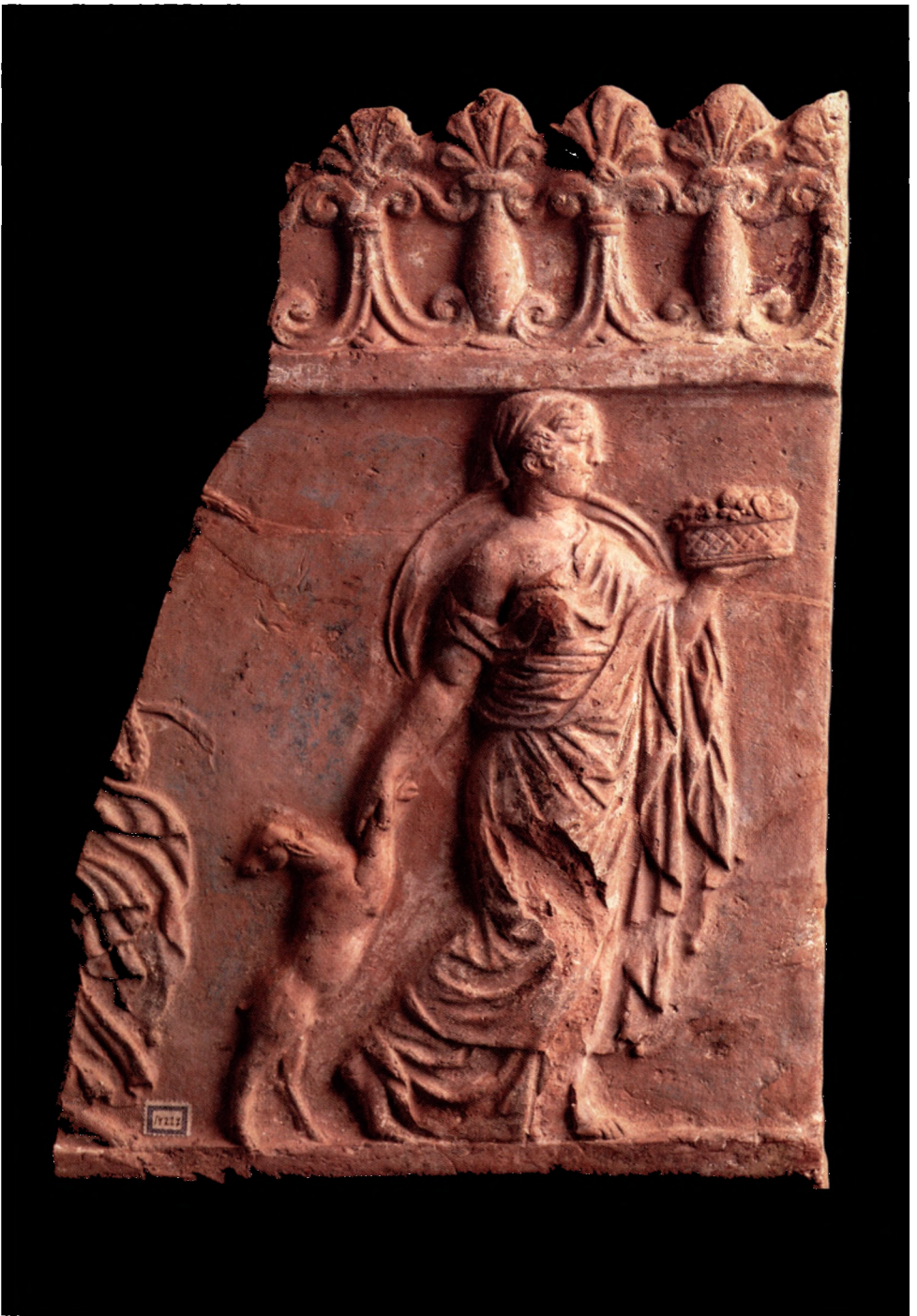
wanych na wspomnianej wyżej „Wystawie starożytności” w Krakowie w 1858 roku. Weszły one (a także kilka waz krakowskich) na stałe do światowej literatury archeologicznej dzięki największemu autorytetowi w zakresie malarstwa wazowego, angielskiemu badaczowi Sir Johnowi D. Beazleyowi¹³.

Pisząc o darach rodziny książąt Czartoryskich dla Uniwersytetu Jagiellońskiego, należy wspomnieć o jeszcze jednym geście uczynionym przez członka tej rodziny.

W roku 1929 syn Władysława z jego drugiego małżeństwa z Małgorzatą księżniczką Orleańską, Adam Ludwik Czartoryski, przekazał Uniwersytetowi złoty łańcuch „ofiarowany przez Annę Jagiellonkę”. Na podstawie rozporządzenia Tadeusza Kościuszki z 30 kwietnia 1794 roku jego komisarze z profesorem Janem Śniadeckim na czele zbierali ze skarbców złoto i srebro, aby po przetopieniu przekazać je do warszawskiej mennicy na potrzeby Insurekcji. Śniadecki skonfiskował łańcuch, ale nie chcąc dopuścić do jego zniszczenia, wykupił go za 60 czerwonych złotych i przed rokiem 1828 ofiarował do „Świątyni Sybilli” w Puławach, gdzie uchodził, zapewne wedle relacji Śniadeckiego, za pamiątkę po królowej Jadwidze (a w chwili przekazania go przez Adama Ludwika za dar Anny Jagiellonki). Jest to wykonany w VI wieku łańcuch, mający 96,7 cm długości, noszony przez Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego w czasie wszystkich uroczystości¹⁴.

¹³ J. D. Beazley, *Greek Vases in Poland*, Oxford 1928.

¹⁴ Por. M. Rostworowski, [w:] *Muzeum Czartoryskich. Historia i zbiory*, praca zbiorowa pod red. Z. Żygulskiego jun., Kraków 1998, s. 169; *Skarby Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2000, il. na s. 54. Wg Karola Estreichera darowany został Uniwersytetowi przez księżną Aleksandrę Mazowiecką, siostrę króla Władysława Jagiełły, a nie Annę Jagiellonkę.



Tabl. V. Relief Campana (fragment). Italia, I wiek n.e. Gлина ciemnożółta o ceglastym odcieniu, wys. 40 cm. Dar Zuzanny Czartoryskiej, 1913. Katalog 1976, nr 259; por. s. 95



Tabl. VI. Relief Campana (fragment). Italia, I wiek n.e. Głina różowa, wys. 22 cm, dł. 29 cm. Dar Zuzanny Czartoryskiej. 1913. *Katalog 1976*, nr 260; por. s. 95



Tabl. VII. Głowa wotywna. Italia. II-I wiek p.n.e. Glina czerwona, wys. 32,5 cm. Dar Zuzanny Czartoryskiej, 1913. *Katalog* 1976, nr 190; por. s. 95



Tabl. VIII. Głowa wotywna. Italia, II-I wiek p.n.e. Głina czerwona, wys. 29 cm. Dar Zuzanny Czartoryskiej, 1913. *Katalog* 1976, nr 188; por. s. 95



Tabl. IX. Głowa wotywna. Italia, I wiek p.n.e. Gлина czerwona, wys. 30 cm. Dar Zuzanny Czartoryskiej, 1913. *Katalog* 1976, nr 191; por. s. 95



Tabl. X. Głowa wotywna. Italia, I wiek p.n.e. Gлина czerwona, wys. 33,2 cm. Dar Zuzanny Czartoryskiej, 1913. *Katalog* 1976, nr 187; por. s. 95



Tabl. XI. Głowa wotywna. Italia, II-I wiek p.n.e. Gлина czerwona, wys. 33,4 cm. Dar Zuzanny Czartoryskiej, 1913. *Katalog* 1976, nr 189; por. s. 95